

Boeing 787 opóźniony o 6 miesięcy

#Lotnictwo cywilne 11 października 2007

Boeing poinformował, że dostawy Dreamlinerów opóźnią się o pół roku. Powodem mają być kolejne problemy z montażem samolotów. Wcześniej zakładano, że pierwsze Dreamlinery trafią do użytkowników w maju 2008 - dziś wiadomo, że nie nastąpi to wcześniej niż w listopadzie lub grudniu 2008. Według przedstawicieli Boeinga, obecnie oblot prototypu Dreamlinera jest planowany na pierwszy kwartał przyszłego roku.

Kilka tygodni temu konsorcjum z Seattle poinformowało o opóźnieniach spowodowanych problemami z dostępnością odpowiednich elementów łączących (nity, śrubonity, sworznie itp.) do montażu struktur kompozytowych. Nowe terminy programu, spowodowane między innymi tymi właśnie problemami, mają również pozwolić na odtworzenie pewnego marginesu czasu, który może okazać się przydatny, jeśli w czasie ostatnich prób wytrzymałościowych i podczas realizacji programu prób w locie ujawniłyby się nowe usterki.

Przedstawiciele Boeinga podkreślają, że zmiana w terminach oblotów i dostaw nie wynika z problemów z oprogramowaniem sterowania lotem i integracją awioniki. Prace w tym zakresie mają przebiegać bez istotnych problemów.

Ogłoszone opóźnienie oznacza, że PLL LOT nie otrzymają swoich samolotów w jesienią przyszłego roku - jak to zakładano pierwotnie - a dopiero wiosną 2009. Scott Carson, prezes Boeing Commercial Airplanes w wydanym oświadczeniu wyraził głęboki żal z powodu opóźnień i poinformował, że Boeing postara się zminimalizować problemy przewoźników, którzy czekają na pierwsze samoloty. Linie lotnicze, poczynając od All Nippon Airways, zamówiły dotąd 710 Dreamlinerów. Produkcja 787 w pełnej skali rozpocznie się w 2009. Powstanie wówczas 30-35 Dreamlinerów.

Australijskie Qantas już poinformowały, że opóźnienie nie wpłynie poważnie na ich operacje. Nie znaczy to jednak, że nie rozważą żądania odszkodowania. Qantas to jeden z największych klientów na 787. Zamówiły dotąd 65 Dreamlinerów, z opcją na 20 dalszych i prawami zakupu jeszcze 30 dla niskokosztowej spółki zależnej - Jetstar.

Kilka tygodni temu konsorcjum z Seattle poinformowało o opóźnieniach spowodowanych problemami z dostępnością odpowiednich elementów łączących (nity, śrubonity, sworznie itp.) do montażu struktur kompozytowych. Nowe terminy programu, spowodowane między innymi tymi właśnie problemami, mają również pozwolić na odtworzenie pewnego marginesu czasu, który może okazać się przydatny, jeśli w czasie ostatnich prób wytrzymałościowych i podczas realizacji programu prób w

locie ujawniłyby się nowe usterki.

Przedstawiciele Boeinga podkreślają, że zmiana w terminach oblotów i dostaw nie wynika z problemów z oprogramowaniem sterowania lotem i integracją awioniki. Prace w tym zakresie mają przebiegać bez istotnych problemów.

Ogłoszone opóźnienie oznacza, że PLL LOT nie otrzymają swoich samolotów w jesienią przyszłego roku - jak to zakładano pierwotnie - a dopiero wiosną 2009. Scott Carson, prezes Boeing Commercial Airplanes w wydanym oświadczeniu wyraził głęboki żal z powodu opóźnień i poinformował, że Boeing postara się zminimalizować problemy przewoźników, którzy czekają na pierwsze samoloty. Linie lotnicze, poczynając od All Nippon Airways, zamówiły dotąd 710 Dreamlinerów. Produkcja 787 w pełnej skali rozpocznie się w 2009. Powstanie wówczas 30-35 Dreamlinerów.

Australijskie Qantas już poinformowały, że opóźnienie nie wpłynie poważnie na ich operacje. Nie znaczy to jednak, że nie rozważą żądania odszkodowania. Qantas to jeden z największych klientów na 787. Zamówiły dotąd 65 Dreamlinerów, z opcją na 20 dalszych i prawami zakupu jeszcze 30 dla niskokosztowej spółki zależnej - Jetstar.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o